



SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

Lublin, sobota 1 września 1945 r.

Nr 152

Wrzesień 1939 roku

Dzisiaj mija sześć lat od tego złowrogo- go dnia, który hitlerowscy podżegacze wojenni uznali za odpowiedni dla wszczęcia pochodu na podbój świata.

Trudno nawet uwierzyć, że to wszystko co przeżył świat od owego dnia można było zmieścić w tak krótkim odstępie czasu, w ciągu niecałych sześciu lat — które starczyłyby za dziesięciolecie.

Sześć lat cierpień, krwawych wysiłków i zmagania trzeba było aby naprawić błędy przeszłości, byśmy zdobyli znowu wolność i niepodległość straconą tak nieopatrznie i nagle w tragicznych dniach września 1939 r.

Utarło się już określenie o tych dniach strasznych i niezapomnianych — Tragedia wrześniowa.

W czym leżał ów tragizm dni wrześniowych? Czy w tym, że ulegliśmy wobec potęgi okrutnej i przeważającej? Czy może w osamotnieniu, które było naszym udziałem?

Nie. Tragedią nie to było żeśmy ulegli przemocy, żeśmy byli w walce tej osamotnieni, — lecz, że ulegliśmy z własnej winy, żeśmy byli osamotnieni, bośmy do tego doprowadzili swą krótkowzroczną polityką.

Tragedią był w tym, że walczył ofiar- nie żołnierz, gdy umykały chyżo szosą zaleszczycką limuzyny lakierowane uwodzące nieszczęsnego marszałka, generałów, prezydenta i świtę.

A na barykadach Warszawy walczył lud i w płomieniach stała Praga.

Oto dlaczego daty tej, 1-szego września nie zapomnimy nigdy. Podczas gdy dla świata całego jest to tylko data rozpoczęcia drugiej wojny światowej, dla nas Polaków jest to data narodowa, dzień, w którym na próbę został wystawiony nasz byt państwowy, nasze istnienie.

Tego egzaminu Polska przedwrześniowa nie zdała.

Rządząca Polską klika sanacyjna oparta o obszarników i przemysł skartelizowany przez dwadzieścia lat istnienia Polski niepodległej nie tylko nie potrafiła odciągnąć kraju z gospodarczo, nie tylko nie przygotowała go należycie do obrony, ale co więcej wzorując się na hitlerystach odebrała ludowi wszelkie swobody troszcząc się jedynie o to by ten stan utrzymał jak najdłużej.

W rezultacie, do wojny, która okazała się wojną motorów nie byliśmy przygotowani.

W Polsce nie powstała ani jedna samodzielną fabryka samochodów. Byliśmy bez czołgów, bez samolotów, które właśnie miały rozstrzygnąć o losie wojny. Organizacyjna budowa naszej armii, jej uzbrojenie i wyszkolenie okazały się przestarzałe, a sztab niezdolny do podjęcia jakiegokolwiek środków obronnych.

Na dopiór z tego, prowadząc w ciągu ostatnich lat antysowiecką oszczerca- ką kampanię, rządzący wszechwładnie obóz sanacyjny uważał za wskazane odrzucić rękę, wyciągniętą do pomocy ze strony ZSRR.

Nastąpiła klęska wrześniowa.

Klęska wrześniowa ugodziła głęboko w serca wszystkich, nawet tych, którzy wiedzieli, że sanacja pcha kraj ku przepaści i że katastrofa jest nieunikniona.

Zaden bowiem nie spodziewał się tak głębokiego rozkładu wewnętrznej sanacji, takiej nieudolności w dowodzeniu wojskiem i narodem w chwili śmiertelnego niebezpieczeństwa.

Oni, którzy czuli się odpowiedzialni przed Bogiem i historią nie czuli się odpowiedzialni przed swym narodem, któ-

Wielka parada lotnicza w Warszawie

WARSZAWA, (Polpress). 31. VIII. Dzień 1 września obchodzony będzie we wszystkich jednostkach wojsk lotniczych jako święto odrodzonego lotnictwa polskiego. Dnia 2. IX. b. r. o godzinie 11 rano na lotnisku mokotowskim w Warszawie rozpocznie się wielka parada lotnicza oraz defilada powietrzna z pokazem osiągnięć w dziedzinie lotnictwa. Uroczystości lotnicze odbywać się będą pod hasłem: „Niech żyją lotnicy polscy, nadzieja i

duma naszego narodu”. Niech żyje silne lot- nictwo Polski Demokratycznej; chwała lotnik- kom bohaterom walk o wolność Polski. Pozdrawiamy bohaterów lotników ZSRR. W drugiej części uroczystości lotniczych na Polu Mokotowskim odbędzie się przegląd sa- molotów ze szczególnym uwzględnieniem ich uzbrojenia, oraz rozegrany zostanie mecz pił- ki nożnej z udziałem jednostek i szkół lotni- czych Wojska Polskiego.

Wojska radzieckie wzięły do niewoli 513 tysięcy japońskich żołnierzy i oficerów oraz 81 generałów

MOSKWA, (Polpress). Dnia 28 sierpnia na Dalekim Wschodzie poddało się wojskom ra- dzieckim 39 tysięcy japońskich żołnierzy i oficerów oraz 28 generałów. Wśród nich znajduje się dowódca 30 armii wojsk kwantungskich, generał porucznik Ida.

Od 9 do 28 sierpnia wojska radzieckie wzięły do niewoli 513 tysięcy japońskich żoł- nierzy i oficerów oraz 81 generałów. W tym samym czasie wojska radzieckie wzięły nastę-

pując zdobyc: 587 samolotów, 347 czołgów, 955 dział różnego kalibru, 711 miotaczy min, 3,355 karabinów maszynowych, ponad 200 ty- sięcy karabinów, 111 radiostacji nadawczo- odbiorczych, 9,708 koni oraz zajęły 725 ma- gazyków z bronią, amunicją i sprzętem wojennym.

Przymywanie kapitulujących oddziałów i formacji japońskich trwa w dalszym ciągu.

Oświadczenie prezydenta Trumana w sprawie Pearl Harbour

WASZYNGTON, (Polpress). W związku z zakończeniem wojny z Japonią, prezydent Truman ogłosił sprawozdanie ze śledztwa, przeprowadzonego po napadzie japońskiej na flotę amerykańską w Pearl Harbour dnia 8 grudnia 1941 r. Napad japoński na flotę amerykańską był początkiem wojny na Dalekim Wschodzie. Ze sprawozdania wynika, że głów- ną winę za straty amerykańskie w Pearl Har-

bour ponosi generał porucznik Walter Short, ówczesny dowódca amerykańskich sił zbroj- nych na wyspach Hawajskich. Mimo, że był on dokładnie poinformowany przez wywiad i przez ministerstwo wojny o powadze sytuacji nie utrzymywał floty i lotnictwa w stanie do- statecznej gotowości bojowej i dał się zasko- czyć lotnictwu japońskiemu.

Zjazd uczestników walki zbrojnej z Niemcami

WARSZAWA, 31. VIII. W sobotę 1. IX. b. r. rozpocznie się walny zjazd uczestników walki zbrojnej z okupantem niemieckim. Zjazd ten budzi wielkie zainteresowanie wśród za- granicy. Większość państw europejskich będzie na nim reprezentowana bądź przez przed- stawicieli placówek dyplomatycznych, bądź przez dziennikarzy i gości.

WARSZAWA, (Polpress). W związku z wielkim zainteresowaniem w kraju, jaki wy- wołał zjazd uczestników walki zbrojnej, kie- rownictwo zjazdu wyjaśnia, że biorą w nim udział tylko delegaci w liczbie 1,500 z całej Polski, wybrani przez organizacje wojewódz- kie. Wybieranie się na zjazd, samodzielnych grup z kraju i niezaproszonych jest bezcelowe, gdyż uczestnictwo w zjeździe jak i zakwatero- wanie oraz wyżywienie jest przewidziane tylko dla określonej ściśle ilości osób. Wyjaśnia się poza tym, że dopiero dzisiaj wyłoni Zwią-zek Uczestników Walki Zbrojnej, którego za- daniem będzie jednoczenie organizacji wal- czących z Niemcami.

ry rzucili na pastwę Niemcom, na po- żarce Treblince, Oświęcimowi, Majdan- kowi.

Sanacja, bojowa partia polityczna ob- szarników i kapitału skartelizowanego, doprowadziła kraj do katastrofy poli- tycznej. Szykując się ciągle przeciwko Związkowi Radzieckiemu w swej ślepej nienawiści klasowej wydała kraj na łup hitlerystów, rozbroiła naród wobec najgorszego, bezlitosnego wroga, Nie- miec hitlerowskich.

Trzeba było lat upokorzeń, zmagania i walk, by naród przeżył i zrozumiał, gdzie droga, którą kroczyć należy.

Dzisiaj dzięki wysiłkom obozu demo- kratycznego, dzięki wszczętej przez nie- go walki zbrojnej z niemiecką okupa- cją została zmyta hańba września 1939 roku. Z oddziałów Gwardii Ludowej, z dywizji powstałych w ZSRR powstało Wojsko Polskie, ścieśleń 1939 roku.

Do uczestnictwa zjazdu zostali zaproszeni następujące organizacje: „Związek Odbudo- wy Rzeczypospolitej” (ZOR) oraz „Polska Niepodległa” (PN). Organizacje te będą reprezentowane na zjeździe przez 15 swoich de- legatów. Obie te organizacje walczyły w Armii Krajowej dając jej razem około 25,000 szeregowych i oficerów. Droga dla walczą- cych żołnierzy AK do Związku Uczestników

Wyrazy wdzięczności Mongolskiej Republiki Rządowi Radzieckiemu

ULAN - BATOR, 31. VIII. W dniu wczor- ajszym premier mongolski marsz. Czej-bol- san odwiedził nadzwyczajnego posła ZSRR I- wanowa. Marszałek prosił o przekazanie wy- razów wdzięczności rządowi radzieckiemu i Generalissimowi Stalinowi za troskliwą o- piekę nad republiką mongolską.

Przywódca komunistów chińskich w Czungkingu

LONDYN, (Polpress). Jak donosi agencja Reutersa z Czungkingu, przywódca komuni- stów chińskich generał Mao-Tse-Tung po przybyciu na lotnisko oświadczył: „Przyby- lem do Czungkingu na zaproszenie Generalissi- musa Czang-Kai-Szeka, aby rozpatrzyć za- gadnienie jednoci narodowej i odbudowy kraju. Mam nadzieję, że wszystkie partie an- tyjapońskie, wszystkie organizacje patriotycz- ne w Chinach zjednoczą się”. „General Mao- Tse-Tung wraz z towarzyszącą mu delegacją zamieszkał w rezydencji ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Do Mieszkańców miasta Lublina

Dla uczczenia pamięci męczenników narodo- wych, ofiar hitlerowskich zbrodni, którzy zna- leźli nieulugłą śmierć na Majdanku, poleca się pod- cząć „Tygodnia Majdanka” na znak żałoby wy- wieść na wszystkich budynkach sztandary pań- stwowe owite krepą.

KOMITET OBCHODU
TYGODNIA MAJDANKA
— ZARZĄD M. LUBLINA

I-szy Zjazd Przemysłowy ziem odzyskanych

Drugi dzień obrad

W dalszym ciągu obrad na Zjeździe Prze- mysłowym we Wrocławiu głos zabrał minister Informatyki i Propagandy Matuszewski. Podkreślił on doniosłe znaczenie Zjazdu nie ty- lko dla ziem odzyskanych, ale i dla całej Pol- ski. Te ziemie, które odeszły do Związku Ra-

Walki Zbrojnej z Niemcami jest otwarta. Mówi- a o tym zgłaszające się z każdym dniem grupy i organizacje AK.

Do Warszawy przybył wojewoda łódzki Dąb- Kociol z delegacją Batalionów Chłopskich z woj. łódzkiego i wziął udział w rozmowach doty- czących zjazdu. Przybyli również delegaci okręgów: białostockiego, kieleckiego, bydgos- kiego i krakowskiego.

A zatem — ciągnie minister — Zjazd ma nie tylko znaczenie gospodarcze, ale i propa- gandowe.

Jeśli chodzi o osiągnięcia nasze na terenach ziem zachodnich, to możemy pościć się uruchomieniem wielkich przedsiębiorstw.

Trzeba, aby Zjazd stał się do pewnego stop- nia zaproszeniem ludzi do pracy na tych te- renach i do organizowania tej pracy. Minister kończąc swe przemówienie, życzył wszystkim zapału do dalszej pracy dla dobra przemysłu polskiego, dla dobra całej Rzeczypospolitej Polskiej (oklaski).

Wojewoda Śląski podkreślił, że aby na- polski wojewoda mógł mówić we Wrocławiu po polsku, musiano przełać morze krwi — tylko nasze, ale i bohaterkiego. Armii Czerwonej. Odtąd Polska stała się — wysiłki na zachód, by utrzymać, które rdzenie polskie były i rdzeń —

(Dokończenie na str. 1)

